

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Ponikowski
Sędziowie:	SSA Robert Wróblewski (spr.) SSO del. do SA Piotr Kaczmarek
Protokolant:	Anna Dziurzyńska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej Grażyny Nowickiej

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r.

sprawy **M. K. (1)**

oskarżonego z art. 63 ust. 1, 2 i 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 11 § 2 k.k.; art. 63 ust. 3, art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 226 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 5 grudnia 2013 r. sygn. akt III K 243/13

I. zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. K. (1) utrzymuje w mocy,

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając wydatki związane z tym postępowaniem na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

M. K. (1) został oskarżony (wspólnie z S. K. i M. S. (1)) o to, że:

I. w okresie od 1 listopada 2012 r. do lutego 2013 r. w K. gm. K., działając wspólnie i w porozumieniu, wbrew przepisom ustawy, z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uprawiali krzewy ziela konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela, a następnie wytwarzali z nich środek odurzający w ten sposób, że systematycznie, w miarę dojrzewania kwiatostanów zbierali je i suszyli uzyskując w ten sposób nie mniej niż 200 g ziela konopi, z którego można wytworzyć około 2000 porcji handlowych o wartości nie mniejszej niż 6.000 zł.

tj. o czym z art. 63 ust. 1, 2 i 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i art. 11 § 2 kk;

II. w okresie od lutego 2013 r. do 11 maja 2013 r. w K. gm. K., działając wspólnie i w porozumieniu, wbrew przepisom ustawy, z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uprawiali krzywy ziela konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela,

tj. o czyn z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk;

Nadto M. K. (2) został oskarżony o to, że:

III. w okresie od maja 2012 r. do maja 213 r. we W., wbrew przepisom ustawy, działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił M. S. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie niższej niż 73 gramy w cenie 30 zł. za 1 gram, łącznie na kwotę nie niższą niż 2.190 zł.

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk;

IV. w okresie od lutego 2013 r. do 11 maja 2013 r. we W., wbrew przepisom ustawy, działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił nieustalonym osobom środków odurzających w postaci konopi innych niż włókniste pochodzących z prowadzonej wspólnie i w porozumieniu z S. K. i M. S. (1) uprawy, w ilości nie niższej niż 50 g, w cenie po 30 zł. za 1 gram, łącznie za kwotę nie niższą niż 1.500 zł.

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk;

V. w dniu 11 maja 2013 r. we W., używając słów powszechnie uznawanych za obelżywe i wulgarne, znieważył funkcjonariuszy Policji W. K. P., M. Z., M. P. i P. Ż. (1), podczas i w związku pełnieniem obowiązków służbowych

tj. o czyn z art.226 § 1 kk

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013 roku, sygnatura akt III K 243/13), rozstrzygnął:

I. uznał oskarżonego M. K. (1) za winnego tego, że w okresie od 1 listopada 2012 r. do lutego 2013 r. w K. gm.K., działając wspólnie i w porozumieniu, wbrew przepisom ustawy, z góry powziętym, zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uprawiali krzewy ziela konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela, z których wytwarzali środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ten sposób, że systematycznie, w miarę dojrzewania kwiatostanów zbierali je i suszyli uzyskując w ten sposób nie mniej niż 200 g ziela konopi, z którego można wytworzyć około 2.000 porcji handlowych o wartości nie mniejszej niż 6.000 zł. a następnie M. S. (1) oraz S. K. posiadali w K. część pochodzących z uprawy środków odurzających w postaci 13,49 g ziela konopi innych niż włókniste i czyn ten zakwalifikował jako przestępstwo z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk i z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył oskarżonemu M. K. (1) karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w liczbie 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) zł.

II. uznał oskarżonego M. K. (1), za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku z tym ustaleniem, że uprawa ziela konopi innych niż włókniste miała miejsce w okresie od 20 kwietnia 2013 r. do 11 maja 2013 r. tj. przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i za to, na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. uznał oskarżonego M. K. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. III i IV części wstępnej wyroku z tym ustaleniem, że oskarżony udzielił M. S. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 30 gramów w cenie 30 zł. za 1 gram, łącznie za kwotę nie niższą niż 900 zł. oraz przyjmując,

że przypisane oskarżonemu czyny stanowiły ciąg dwóch przestępstw z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 6 (miesięcy) pozbawienia;

IV. uznał oskarżonego M. K. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt V części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 226 § 1 kk i za to na podstawie art. 226 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. na podstawie art. 91 § 2 kk i art. 86 § 1 kk połączył oskarżonemu M. K. (1) orzeczone w pkt I, II, III i IV części dyspozytywnej wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

XIV. na podstawie art. 45 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego M. K. (1) przepadek osiągniętej korzyści majątkowej w wysokości 2.400 zł. (dwa tysiące czterysta złotych);

XV. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu M. K. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania oraz tymczasowego aresztowania od dnia 11 maja 2013 r. do dnia 5 grudnia 2013 r.

XVI. na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych szerzej opisanych w wykazie dowodów rzeczowych Nr I/54/13/ k. 278-287/ pod poz. 1-2, 5-72 i zarządził ich zniszczenie.

XVII. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócił oskarżonemu M. K. (1) telefon komórkowy M. S. (2) wraz z kartą (...) ujęty w wykazie dowodów rzeczowych nr I/54/13 pod poz. 73 oraz telefon komórkowy marki N. wraz z kartą (...) ujęty w wykazie dowodów rzeczowych nr I/54/13 pod poz. 74.

XX. na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym odstąpił od wymierzenia im opłaty.

Z wyrokiem tym nie pogodził się oskarżony M. K. (1), w którego imieniu apelację wniósł obrońca. Obrońca zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. błąd w ustaleniach przyjętych za podstawę orzeczenia w pkt I zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym przyjęciu, iż ilość środków odurzających w postaci ziele konopi, wytworzona w wyniku uprawy mającej miejsce w okresie od 1 listopada 2012 r. do lutego 2013 r. wyniosła nie mniej niż 200 gram, tym samym stanowiła znaczną ilość ziela, przy jednoczesnym braku podstaw do przyjęcia działania oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia M. K. (1), M. S. (1), S. K., ustalenia wynikające z opinii biegłego z zakresu badań fizykochemicznych, przeczą tak przyjętym ustaleniom przez Sąd I Instancji.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w pkt II zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym przyjęciu, iż M. K. (1), w okresie od 20 kwietnia 2013 r. do 11 maja 2013 r. swoim zamiarem obejmował udział w hodowli marihuany mogącej dostarczyć znaczną ilość ziela konopi, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w dniu 20 kwietnia 2013 r. dostarczył on S. K. oraz M. S. (1) sadzonki w ilości 1–12 sztuk, która to ilość nie mogła dostarczyć znacznej ilości ziela, zaś ujawnione w trakcie przeszukania krzaki ziela konopi w ilości 20 sztuk nie mogły w całości pochodzić od oskarżonego, lecz także z innego źródła, co w konsekwencji nie zostało dostrzeżone przez Sąd I Instancji, zaś miało wpływ na poprawność przyjętej kwalifikacji prawnej stanowiącej, w ocenie obrońcy, typ podstawowy z art. 63 ust. 1 uopn.

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w pkt III zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym przyjęciu, iż ilość środków odurzających w postaci amfetaminy udzielonej przez M. M. (1) S., wyniosła nie mniej niż 30 gramów, jak również ilość marihuany udzielona w okresie od lutego

2013 r. do 11 maja 2013 r. nieustalonym osobom, wyniosła nie mniej niż 50 gram o wartości 1500 zł. w konsekwencji, iż przypisane czyny stanowiły ciąg dwóch przestępstw z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 kk, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia M. S. (1), w zakresie ilości udzielonej mu amfetaminy, przy braku ich wewnętrznej spójności, przeczą tak przyjętej ilości, zaś w zakresie udzielenia nieustalonym, osobom 50 gram ziela konopi przez M. K. (1), w rzeczywistości brak jest jakichkolwiek dowodów uzasadniających zbycie ilości przyjętej przez Sąd I Instancji.

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w pkt IV zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym przyjęciu, iż podczas zatrzymania oskarżonego w miejscu zamieszkania kierował on wobec funkcjonariusz Policji z Komisariatu Policji W. tj. K. P., M. Z., M. P., P. Ż. (1), słowa powszechnie uznane za obelżywe i wulgarne podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania wskazanych funkcjonariuszy Policji, wyjaśnienia M. K. (1), jednoznacznie nie potwierdzają tak przyjętych ustaleń przez Sąd I Instancji.

5. rażąco niewspółmierność wymierzonej kary łącznej w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności podczas gdy dla osiągnięcia celów kary wystarczające będzie orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 kk, z jednoczesnym warunkowym zawieszeniem na okres 5 lat próby

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, celem ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji, alternatywnie poprzez przyjęcie kary łącznej wymierzonej w niniejszej sprawie w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności jako rażąco niewspółmiernej, zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o karze, w konsekwencji przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary zgodnie z art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 kk, wymierzenie kary łącznej w wysokości 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 5 lat próby.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego M. K. (1) jest niezasadna.

I

W apelacji postawiono zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (punkt I).

Zarzut ten jest chybiony.

Błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on więc być wynikiem nieznamomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), na przykład: błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd.

W orzecznictwie trafnie podnosi się, że zarzut ten jest słuszny tylko wówczas: "gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania", nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84), przy czym jest to aktualne jedynie przy zarzucie błędu o charakterze "dowolności". Tego typu zarzut co do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem, jak zasadnie się wskazuje, nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW

5/1975, poz. 58). Natomiast zarzut błędu w ustaleniach o charakterze "braku" wiąże się ze wskazaniem nowych faktów lub dowodów (zob. art. 427 § 3 k.p.k.).

Tym samym zarzut taki może okazać się trafnym tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienie przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu przy jej dokonywaniu - tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 k.p.k.). W sytuacji, w której takowych uchybień on nie wykazuje, poprzestając na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się (na ogół) z wymogami tegoż art. 410 k.p.k., nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia.

Po przeprowadzeniu przez Sąd Apelacyjny kontroli odwoławczej należy stwierdzić, że Sąd I instancji w sposób poprawny zgromadził materiał dowodowy, dokonał prawdziwych ustaleń faktycznych, a także wyprowadził słuszne wnioski co do winy oskarżonego.

Apelujący stawia tezę, która – w jego przekonaniu – ma uzasadniać zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Najogólniej rzecz ujmując opiera się ona na założeniu, że to oskarżony M. K. (1) wyjaśniał prawdę wówczas, kiedy tylko częściowo przyznawał się do sprawstwa, natomiast obciążające w pełnym zakresie przypisanych mu czynów wyjaśnienia współoskarżonych S. K. i M. S. (1) oraz jego własne wyjaśnienia, w których w pełnym zakresie przyznawał się do sprawstwa, nie są wiarygodne.

Tym samym obrońca ponownie forsuje stanowisko jakie w swoich wyjaśnieniach, złożonych przed Sądem Okręgowym, zajął oskarżony. Wskazuje przy tym na te fragmenty przede wszystkim wyjaśnień oskarżonego oraz współoskarżonych, które mają świadczyć o wiarygodności wersji przedstawionej przez oskarżonego. Z całą stanowczością trzeba podkreślić – dowodów i wersji, których treść była Sądowi Okręgowemu doskonale znana i została przez ten Sąd szczegółowo rozważona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (strony 14-18).

Na tym przede wszystkim gruncie skarżący wyraża przekonanie, że zebrane dowody i ujawnione okoliczności, które Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne nie dawały podstawy do przyjęcia, że oskarżony jest sprawcą przypisanych mu czynów.

W związku z tak sporządzonym zarzutem i takim jak wyżej scharakteryzowano jego uzasadnieniem, merytoryczne odniesienie się do jego słuszności lub błędności nie jest możliwe. Wymagałoby to bowiem powtórzenia całego toku rozumowania Sądu pierwszej instancji, przeprowadzenia powtórnie analizy dowodów, odtworzenia podstaw dokonanych przez ten Sąd ustaleń faktycznych, czyli powtórzenia postępowania rozpoznawczego z tą różnicą, że dokonanego nie w oparciu o bezpośrednią realizację dowodów, lecz wyłącznie w oparciu o dowody z zawartych w aktach sprawy dokumentów. Takie wszakże przedsięwzięcie byłoby oczywiście sprzeczne z funkcją kontrolną sądu odwoławczego, która z racji samej swej istoty nie może polegać na powtórzeniu czynności kontrolowanych.

Wystarczy zatem powiedzieć, że Sąd Okręgowy – wbrew temu co wynika z apelacji – trafnie wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione albo nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Wszelkie wątpliwości jakie wysunięto w apelacjach zostały właśnie tam rozwiązane.

Rzeczywiście Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne przede wszystkim na podstawie wyjaśnień współoskarżonych S. K. i M. S. (1), a także częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonego M. K. (1). Nie może to jednak dziwić z uwagi na charakter czynów przypisanych oskarżonemu w zaskarżonym wyroku. Po prostu tego rodzaju przestępstwa zazwyczaj popełniane są przez sprawców działających w ukryciu. Podkreślić jednak trzeba, że Sąd weryfikował okoliczności zawarte w wyjaśnieniach w oparciu o wnioski sformułowane w opinii biegłego z zakresu fizykochemii. Natomiast w odniesieniu do czynu przypisanego w punkcie IV części rozstrzygającej (czyn z art. 226 § 1 k.k.) – na podstawie zeznań pokrzywdzonych funkcjonariuszy Policji: P. Ż. (2), M. P., K. P. i M. Z..

Odnosząc się szczegółowo do poszczególnych zarzutów zawartych w apelacji należy odnotować.

W pierwszym rzędzie trzeba wskazać, że z woli ustawodawcy wyodrębniono i stypizowano, jako dwa odrębne przestępstwa, uprawę słomy makowej, liści koki, żywicy lub ziela konopi innych niż włókniste oraz wytwarzanie, przetwarzanie albo przerabianie wbrew przepisom ustawy środków odurzających lub substancji psychotropowych albo przetwarzanie słomy makowej. Tym bardziej czym innym jest sama hodowla i zbiór, a czym innym "doprowadzenie" zebranego ziela do stanu, w którym nadaje się do użycia, jako środek odurzający. Dokonując suszenia zebranego ziela oskarżeni wytwarzali więc w rozumieniu art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, środki odurzające w znacznej ilości (pozyskany susz miał bowiem masę około 200 gramów).

Zmiana opisu czynu, poprzez jego doprecyzowanie, dokonana w tym zakresie przez Sąd meriti, jak też zmiana kwalifikacji prawnej jest więc w pełni prawidłowa. Niewątpliwie mamy bowiem do czynienia z tym samym zdarzeniem faktycznym, co jednoznacznie wynika zarówno z treści sformułowanych zarzutów, jak i z uzasadniania aktu oskarżenia.

Działanie oskarżonych polegające na uprawie i wytworzeniu poprzez suszenie znacznej ilości środków odurzających w ilości około 200 gramów należało zatem zakwalifikować z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 52 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Czyn oskarżonego opisany w punkcie I wyroku zawiera bowiem w sobie znamiona stypizowane we wszystkich wskazanych przepisach ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Istotnie, tak jak akcentuje to skarżący w apelacji, samo ziele konopi po jego ścięciu nie stanowi jeszcze środka odurzającego. Jest tak dlatego, ponieważ dopiero susz jest wykorzystywany, jako taki środek.

W tej mierze (wagi ziela uzyskanej z pierwszej uprawy), oprócz wyjaśnień współoskarżonych S. K. i M. S. (1), miarodajna jest przede wszystkim opinia biegłego z zakresu fizykochemii. I tak, z wniosków sformułowanych w tej opinii wiadomo – wbrew temu, co może wynikać z apelacji – że z tej uprawy uzyskano około 200 gramów ziela, co stanowi około 2000 porcji handlowych, których wartość rynkowa wynosiła od 6000 zł do 10000 zł (opinia zawarta na kartach: 560, 867-868 i 915 o., akt).

W tym świetle różnice w wyjaśnieniach oskarżonych co do ilości i stanu wilgotności konopi, tak mocno akcentowane przez skarżącego w apelacji, wynikające z treści wyjaśnień współoskarżonych, w których nie byli oni w stanie jednoznacznie określić tego stopnia wilgotności („nie były ani bardzo mokre, ale też nie były wysuszone” – wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) złożone na rozprawie), wyraźnie tracą na ostrości. Wyjaśnienia te, weryfikowane wnioskami sformułowanymi w opinii biegłego, absolutnie nie mogą doprowadzić do zmiany kwalifikacji prawnej tego czynu, w kierunku wskazanym przez obrońcę w apelacji.

Na podstawie wiarygodnych wyjaśnień oskarżonych nie można też mieć żadnych wątpliwości co do prawidłowości ustalenia Sądu Okręgowego, że zamiarem oskarżonych była także sprzedaż uzyskanego z uprawy suszu (strony 1-3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Ewidentnie wynika to z dowodów stanowiących podstawę tego ustalenia.

Sąd Apelacyjny podziela zapatrywanie Sądu Okręgowego co do tego, że środek odurzający w ilości około 200 gramów stanowi znaczną ilość środka odurzającego, gdyż umożliwia odurzenie tym środkiem 2000 osób. Nie ma więc wątpliwości, że taka ilość narkotyku jest w stanie zaspokoić potrzeby kilkudziesięciu osób.

Myli się skarżący wówczas, kiedy w apelacji podnosi, że oskarżony M. K. (2) dostarczył jedynie 12 sadzonek do hodowli konopi (strona 9 apelacji). Tymczasem z wyjaśnień współoskarżonych (S. K. – k. 40 akt i M. S. (1) – k. 48 akt), jasno wynika, że oskarżony M. K. (1), poczynając od 20 kwietnia 2013 roku, za pierwszym razem przywiózł „tylko kilka krzewów i wysiał do kilku doniczek nasionka”, a po kilku dniach (trzy tygodnie przed 12 maja 2013 roku), przyjechał raz jeszcze i wtedy „przywiózł znów sadzonki marihuany i było ich tym razem trzynaście, ale jedna się nie przyjęła i zostało dwanaście. Tak jak poprzednim razem rozsadził je do doniczek. Potem M. przyjeżdżał co kilka dni i sam

podlewał tę plantację.”. Wbrew zatem apelacji, z wyjaśnień współoskarżonych złożonych w dniu 12 maja 2013 roku nie wynika wcale, aby owych sadzonek było jedynie 10-12 sztuk. Faktycznie sadzonek dostarczonych przez M. K. (1) było 20, to jest właśnie tyle, ile ujawniono i zakwestionowano podczas przeszukania kotłowni. Ustalenia Sądu Okręgowego tego dotyczące, mają zatem solidne, wiarygodne podstawy dowodowe. Przedstawiają prawdę i dlatego nie mogą być skutecznie kwestionowane przed sądem. W szczególności nie czyni tego obrońca w apelacji.

Szczegółowa i trafna ocena wyjaśnień oskarżonego M. K. (1) – z jednej strony, oraz S. K. i M. S. (1) – z drugiej, dotyczących sprzedaży przez M. K. (1) amfetaminy (czyny przypisane w punkcie III części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku), zawarta jest na stronie 16 zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny w pełni podziela tę ocenę i aprobuje wnioski sformułowane w tym względzie przez Sąd Okręgowy.

Odnosić tu jedynie należy, że istotnie M. S. (1) podawał podczas postępowania różną wagę sprzedanej mu przez M. K. (1) amfetaminy. Nie może to jednak dziwić, kiedy dostrzec, że odbywało się to wiele razy, w ciągu kilkunastu miesięcy (roku), co sprawia, że faktycznie precyzyjne, jednoznaczne podanie takiej wartości po prostu przekracza możliwości pamięciowe M. S. (1). Nie ulega jednak wątpliwości, że do takiej sprzedaży dochodziło, a przyjęte przez Sąd Okręgowy wartości (wynikające z wyjaśnień M. S. (1)) są najbardziej korzystne dla oskarżonego M. K. (1).

Odnosić natomiast sprzedaży przez oskarżonego nieustalonym osobom konopi innych niż włókniste (czyn opisany w punkcie IV części wstępnej zaskarżonego wyroku), to ustalenia Sądu Okręgowego z pewnością nie są dowolne, tak jak stara się to przedstawić skarżący w apelacji (strony 10 i 11). Otóż ustalenia co do ilości i ceny tego środka odurzającego opierają się przecież na wyjaśnieniach samego oskarżonego M. K. (1), które złożył przed Sądem (karta 90 akt).

Zastrzeżenia wysunięte w apelacji, dotyczące podobnej lub nawet identycznej treści zeznań niektórych świadków faktycznie znajdują potwierdzenie w aktach sprawy. Stwierdzenie tej okoliczności rzeczywiście może nasuwać wątpliwości, czy protokoły zeznań tych świadków, sporządzone w postępowaniu przygotowawczym, są rzetelne. Nie dostrzega jednak obrońca tego, co jest tutaj najistotniejsze, a mianowicie, że treść tych protokołów, w szczególności okoliczności w nich zawarte, została jednoznacznie i konsekwentnie potwierdzona przez każdego z tych świadków przed Sądem Okręgowym (karty 846 i 846 o., akt). W takim stanie rzeczy nie można uznać, że protokoły te zawierają nieprawdę.

Nie ma też racji skarżący, kiedy krytykuje zaskarżony wyrok odnośnie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie IV zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy bezbłędnie ustalił okoliczności zatrzymania oskarżonego M. K. (1) oraz jego wówczas karygodne zachowanie. Wynika to ewidentnie z zeznań świadków: P. Ż. (2), M. P., K. P. i M. Z.. To, że oskarżony przeczy swojemu sprawstwu, nie może determinować ustaleń faktycznych. Byłoby wynaturzeniem sprawiedliwości, gdyby jej wymiar miał zależeć wyłącznie od tego, do czego sprawca zechce się przyznać.

III

Czyny przypisane oskarżonemu zostały prawidłowo opisane i zakwalifikowane.

Z pewnością **kara wymierzona oskarżonemu**, tak za poszczególne przypisane mu przestępstwa, jak i kara łączna pozbawienia wolności do łagodnych nie należą. Jednakże – w świetle okoliczności zasadnie dostrzeżonych przez Sąd Okręgowy i właściwie ocenionych (strony 25-29 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), w szczególności tych obciążających oskarżonego – jest to kara zasłużona i sprawiedliwa.

O rażącej niewspółmierności kary nie można mówić w sytuacji, gdy sąd wymierzając karę (a tak właśnie jest w tej sprawie), uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami jej wymiaru, czyli wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary określonych w art. 53 k.k.

Kara łączna pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego mieści się w granicach ustawowych (art. 86 § 1 k.k.). I tej kary, mając na względzie trafną argumentację Sądu Okręgowego, nie można uznać za nadmiernie surową, skoro orzeczono ją przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji.

IV

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

Oskarżonego zwolniono od ponoszenia wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym wobec ustalenia, że byłby to dla niego nadmierny ciężar finansowy. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowi art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.